

Z życia i historii Tomasza Jana Baty

1 września 2008 r. o godz. 13.40 czasu środkowoeuropejskiego zmarł w Toronto (Kanada) Tomasz Jan Bata, czesko-kanadyjski przedsiębiorca. Uroczystość pogrzebowa, na której zgromadziły się liczne tłumy z przedstawicielami firm zagranicznych włącznie, odbyła się w Toronto 5 września 2008 r. Depesze kondolencyjne do rodziny zmarłego napływały ze wszystkich kontynentów świata. Z Czech depesze przesłali m.in.: Prezydent Republiki, premier rządu, prezes Czeskiego Związku Ekspertów, rektor Uniwersytetu Tomasza Baty w Zlinie, wojewoda Okręgu Zlińskiego i burmistrz Zlina oraz Zarząd Klubu Absolwentów Batowskiej Szkoły w Zlinie, którego członkiem i pierwszym prezesem był Zmarły Tomik. Nie zabrakło również kondolencji z Gminy Chełmek przesłanych przez Burmistrza Andrzeja Saternusa.

16 września br. w nowym uniwersyteckim centrum w Zlinie odbył się uroczysty koncert, a w kościele pod wezwaniem Wszystkich Świętych odprawiona została msza św. żałobna za duszę śp. Tomasza Jana Baty.



Fot. Paweł Waligóra

Tomasz Jan Bata, zwany wśród najbliższych Tomikiem, urodził się 17 września 1914 roku w Pradze jako obywatel monarchii austrowęgierskiej na początku pierwszej wojny światowej. Jako czteroletnie dziecko doczekał się wyzwolenia narodowego i niepodległości kraju. Jego matką była Maria Menčíkova, córka czeskiego nadwornego bibliotekarza w Wiedniu, zaś ojcem Tomasz Bata – przemysłowiec, założyciel dużej zlińskiej firmy.

Tomasz, już jako młody chłopiec, został oderwany od kochających go rodziców i zmuszony przejąć na siebie szereg obowiązków. Od dziewiątego roku życia sam kilkakrotnie podejmował podróże do Anglii czy Niemiec, a później i do Szwajcarii. Oderwany od rodziny przez kilka lat uczył się i zdobywał samodzielność. Ojciec, szef nowoczesnej dynastii obuwniczej, dobrze wiedział, dlaczego już dla pięcioletniego syna zatrudnił guwernantkę,

z którą mały Tomik mógł jedynie rozmawiać po niemiecku i angielsku. W ten sposób zaczął swojego syna przygotowywać do wysokich i odpowiedzialnych stanowisk, które w przeszłości obejmie. Średnie i wyższe wykształcenie zdobył w Anglii i Szwajcarii. Studiował również w Akademii Handlowej w Uherskim Hradišti. Przede wszystkim musiał się wyuczyć zawodu szewskiego i uzyskać świadectwo czeladnika. Musiał pracować przy taśmie produkcyjnej i nauczyć się obsługiwać wszystkie maszyny obuwnicze. Przed bramą fabryczną sprzedawał nawet buty po obniżonej cenie. Jednym słowem musiał się znać na wszystkim i w niczym nie wyróżniać od pracowników zatrudnionych w firmie ojca.

Tomasz rozumiał aspiracje ojcowskie i był świadomy tego, że wszystkie zdobyte umiejętności i doświadczenia ułatwią mu w przyszłości nie tylko kierowanie fabrykami, ale również przewyższanie problemów i trudności, jakie będzie napotykał na swej drodze. Po latach, już po śmierci ojca, wielokrotnie będzie stosował podobne metody w stosunku do podwładnych.



Fot. Paweł Waligóra

Gdy Tomik miał 18 lat, jego ojciec Tomasz Bata zginął podczas awarii samolotu w lipcu 1932 roku. Firma ciężko przeżyła katastrofę. Zgodnie z testamentem prowadzenie firmy przejął stryj Jan. Wspierał on dalsze studia akademickie Tomika i jego zainteresowania, zadbał i o to, aby uczestniczył w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa. Podobnie jak ojciec Tomasz, tak i stryj Jan liczył się ze zdaniem i opinią Tomika. Zabierał go często w podróże służbowe i powierzał mu ważne kierownicze stanowiska. Początkowo młody Tomasz został kierownikiem sklepów obuwniczych w Szwajcarii i Niemczech, następnie dyrektorem słynnego domu handlowego w Zlinie. Pracował w brytyjskiej Centrali „Bata” w East Tilbury niedaleko Londynu, zlecono mu wybudowanie filii obuwniczej i sieci handlowej w Belgii.

W pierwszych latach po zajęciu Czechosłowacji przez Hitlera i utworzeniu Protektoratu Czech i Moraw w 1939 r. Tomasz Jan Bata opuszcza ojczyznę i wyjeżdża do Szwajcarii, a następnie do Anglii. Na koniec na statku Queen Mary przepływa ocean, aby w wieku 24 lat założyć nową batowską spółkę w Kanadzie. Dawniejszy Tomik, a teraz już dorosły Tomasz Bata junior, tak zapoczątkował całkowicie samodzielną działalność przemysłową jako

przedsiębiorca. Zadanie do wykonania miał niełatwe. W tym czasie pod rządami stryja Jana powstawała podobna fabryka w amerykańskim Belcampu. Jak się później okazało, oba przedsięwzięcia borykały się z coraz większymi trudnościami. Szczególnie z brakiem wykwalifikowanych pracowników – doświadczonych fachowców, których brakowało na kanadyjskim i amerykańskim rynku pracy, a których nie można było sprowadzić ze Zlina okupowanego przez Niemców. Matka Tomasza, pani Maria Batowa, początkowo wspierała syna w Kanadzie, ale musiała wrócić do Protektoratu do Zlina, gdzie do zakończenia wojny zastępowała w firmie brakujących akcjonariuszy. Sama bowiem, zgodnie z testamentem męża, posiadała większość akcji w przedsiębiorstwie. Pani Maria Batowa nie tylko wytrwała, ale również zyskała w świecie uznanie. Zwłaszcza kiedy batowska fabryka maszyn zarządzana przez jej syna Tomasza zamiast maszyn obuwniczych produkowała broń (amunicję i torpedy) dla aliantów.

O tym doniosłym fakcie nawet po wojnie nie pisano w Czechosłowacji, choć podczas działań wojennych całe kolumny (transporty) samochodów załadowane pociskami ze znakiem firmowym „Bata” podążały do portów, a następnie na fronty zachodnie i nawet wschodnie. Władza komunistyczna nie mogła się z tym faktem pogodzić, wołała przemilczeć, a nawet w roku 1949 przemianowała Zlin na Gottwaldow, a firmę „Bata” na Svit.

Faktem jest, że Tomasz Jan Bata był kapitanem kanadyjskiej armii i zaraz po zakończeniu wojny otrzymał zadanie konwojowania nowomianowanego ambasadora do Pragi. Było to dużym przeżyciem dla Tomasza, bowiem z jednej strony występował jako oficjalny delegat zwycięskich aliantów, a z drugiej zaś strony jechał na spotkanie z matką, która przeżyła wojnę w Zlinie (wyjazd pani Marii Batowej podczas wojny był niemożliwy). Jeszcze wiele miesięcy upłynęło, zanim Tomasz znalazł sposób na sprowadzenie matki bezpiecznie do Kanady.



Fot. Paweł Waligóra

W prywatnym życiu Tomasza Baty ważnym wydarzeniem był ślub z Sonją Ingrid Wettstein, córką szwajcarskiego prawnika i współpracownika firmy batowskiej. Była to

szczęśliwa, systematycznie rozrastająca się rodzina, bowiem przyszły na świat trzy córki: Monika, Christie i Rosemarie oraz syn Thomas, spadkobierca ojca.

Tomasz Bata trudne lata Protektoratu i okres ustroju socjalistycznego (reżimu komunistycznego) w Czechosłowacji aż do końca lat osiemdziesiątych spędził w Kanadzie. Dzięki zmianom politycznym, jakie zaszły w jego ojczyźnie, mógł wrócić do rodzinnego Zlina. Był jednym z pierwszych wybitnych Czechów, którzy odwiedzili swój kraj dosłownie w pierwszych dniach po przewrocie. Z całym oddaniem uczestniczył w różnych poczynaniach, które w dużym stopniu pomagały przywrócić dawniejszą cześć i sławę nie tylko jego rodzinie, ale i Republice Czeskiej.

Po wyborach Wacława Hawla na prezydenta Czech Tomasz Bata został członkiem jego Rady Konsultantów. Założył w Czechach i na Słowacji amerykańską organizację charytatywną JUNIOR ACHIEVEMENT pomagającą w kształceniu młodych talentów.

Nie należy zapominać o jego dążeniu do odzyskania dobrego imienia stryja Jana Antoniego Baty, który zmarł w 1965 r. w Brazylii, a który został oskarżony przez komunistyczny Sąd Krajowy o rzekomą zdradę narodu i skazany zaocznie na 15 lat pozbawienia wolności. Wspólnym wysiłkiem wraz z rodziną brazylijską Tomasz odniósł w tej walce zwycięstwo, bowiem w 2006 roku Jan został zrehabilitowany.

Już od lat dziewięćdziesiątych Tomasz Bata brał udział w konferencjach międzynarodowych organizowanych w Czechach i na Słowacji. W Otrokowicach zrekonstruował firmę Bata, która stała się częścią BSO (Bata Shoe Organization). BSO jest zlokalizowana w 68 krajach świata, dysponuje pięćdziesięcioma zakładami produkcyjnymi, posiada 4 743 sklepy i zatrudnia 49 324 pracowników. Jego osobisty wkład w dziedzinie technologii koncentruje się przede wszystkim na przemyśle obuwniczym i produkcji z nim związanej. Brał udział we wdrażaniu systemu CAD. W ciągu swojej 19-letniej działalności w radzie nadzorczej koncernu IBM przyczynił się do rozwoju technologii komputerowej i jej praktycznego wykorzystania. Był przewodniczącym komitetu doradczego ds. handlu i przemysłu OECD w zakresie transformacji krajów Europy Środkowo-Wschodniej, jak również członkiem Międzynarodowej Izby Handlowej.

Tomasz Jan Bata posiadał doktorat honoris causa nadany przez Akademię Ekonomiczną w Pradze, Akademię Techniczną (VUT) w Brnie i szereg światowych uniwersytetów. Był honorowym pułkownikiem armii kanadyjskiej i posiadaczem najwyższych odznaczeń państwowych Czech, Słowacji i Kanady, m.in. Orderu T.G. Masaryka, Słowackiego Orderu Białego Dwuramiennego Krzyża, czy najwyższego orderu Kanady.

Tomasz Jan Bata w swoim życiu dwukrotnie odwiedził Chełmek, miasto w którym w latach 1931-32 jego ojciec wybudował fabrykę i osiedle robotnicze, zwane Kolonią. Druga wizyta, która miała miejsce w dniu 18.10.2007 r. była wielkim wydarzeniem dla mieszkańców Chełmka. Podczas uroczystości wręczono mu Akt Nadania Honorowego Obywatelstwa Gminy Chełmek jako wyraz najwyższego wyróżnienia i uznania. Uchwała Rady Miejskiej została podjęta już wcześniej, bo 31 maja 2006 r. w uznaniu za szczególne zasługi rodziny Bata dla naszej Gminy.

W swoim wystąpieniu Tomasz Bata powiedział: „Jestem wielce wzruszony tym wydarzeniem. Nigdy nie marzyłem, że będę uhonorowany obywatelstwem tego miasta, w którym mój ojciec założył pierwszą fabrykę”.

Tomasz Bata, przecinając wstęgę, dokonał symbolicznego otwarcia Domu Pamięci Tomasza Baty, w którym znajdują się pomieszczenia dla Izby Pamięci i Klubu Idei Tomasza Baty. Syn twórcy wielkiego imperium obuwniczego na świecie spotkał się również z członkami Klubu wyznającymi i propagującymi zaszczytne idee batowskie.

Opracowanie: Adam Matyja